



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOŃCIEK CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

### CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	" 6.—
Półrocznie	" 3.—
Kwartalnie	" 1.50
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.  
 Redaktor przyjmuje od godz. 7-ej do 8-jej wieczorem.  
 Rękopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarijów redakcja wypłacać nie będzie. **Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie** przyjmują wszystkie księgarnie w Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Warszawa S. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 118. w Moskwie L. i B. Moki i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweits, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

### CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” na Jasowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubińskiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gońca Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kosiński**.

## Ogrodnictwo Halinów Wład. Zawady, przepiękne niezrównane B Z Y.

**Teatr Illuzji „DAZA”** obok hotelu Wiktorja w Sosnowcu otwarty codziennie od godz. 4 po poł. w niedziele i święta od 1 po połud. do 10 i pół wiecz. — Co tydzień nowy program.

**A. P. KOZIOLKOW** — Sosnowiec, ul. Modrzejowska 4.  
 Skład Delikatesów i Towarów Kolonialnych  
**KONIAK** francuski Boutelleau i Sp. wybory w smaku, nieporównanej dobroci.  
 Z powodu zwiększonego zapasów  
**WINA** węgierskie od rb. 1-5, Krymskie od 40 kop.  
 Sterelizowaną śmietankę. — **Piwo Stryckie** w butelkach po 13 kop.  
**Wyłączna sprzedaż piwa Stryckiego na Zagłębie.**

**Lekarz-Dentysta**  
**M. GREJNIEC**  
 Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywosnyżnych zębów.  
 Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

**Dom Handlowy**  
**„Leon Szattensztein”**  
 Warszawa, ul. Bracka № 13  
 Sprzedaje obecnie naftę franco Częstochowa, po cenie rb. 1.46%, kop. za pud. 3-8

**Zginęły weksle**  
 10354 na rb. 300 pl. 15/7 w Częstochowie wyst. J. Dobrzyński; 10648 na rb. 50 pl. 15 22/7 w Częstochowie wyst. E. Hornstein na zlecenie M. Weisman; 10588 na rb. 200 pl. 13/7 w Łodzi wyst. Izrael Rozenberg na zlecenie Leopolda Hauera; 10585 na rb. 200 pl. 15/7 wyst. Albin Schultz na zlecenie B. Walcman pl. w Łodzi; 10420 na rb. 200 pl. 10/7 wyst. Sz. Kатыński na zlecenie L. Houaler pl. w Łodzi; 10650 na 83. pl. 15/7 wyst. Józef Woytys na zlec. Józef Majlis pl. w Kaliszu; 10370 pl. 20/7 wyst. Leżycki i Boal na zlecenie J. Meirantz pl. w Kurland na rb. 300 № 10887 pl. 25/7 st. st. na rb. 76 wyst. A. H. Treitel na zlecenie J. Kantor.  
 Uprasza się znalazcę złożyć Meitlis Mikolajewska 13 za sowitem wynagrodzeniem.

**TEATR NOWOŚCI (KINEMATOGRAF)**  
 nadzwyczaj interesujący program.  
**Ceny ZNIŻONE.**  
 Co tydzień dalszy ciąg Naokoło Świata.  
 (Patrz ogłoszenie na str. 4-jej).

**KALENDARZYK.**  
 1) 4 Czerwca.  
 Uroczystości chrześcijańskie: dziś Franciszka K., jutro Bonifacego B. M.  
 Wschód słońca: godz. 3 m. 47, zachód godz. 8 m. 8.  
 Byłyto dnia: 8 godzin 47 minut.

Ważności historyczne: 1666. Ścym rokowan w Lublinie.—1873 Zgon Stanisława Moniuski.—1893. Poeci rosyjski hr. Menszikov wyjeżdża z Konstantynopola.

**Gabinet dentystyczny**  
**R. FILIPOWICZA**  
 Aleja III № 52.

**PRZECZYSZCZAJĄCA WODA**  
**APENTA**  
 działa łagodnie i pewnie.

## Frank Wedekind o Słowianach.

Jest rzeczą tradycyjnie dowiedzioną, że tak my, Polacy, jak i inni nasi pobratymcy Słowianie, w okresach najbardziej wrogich zamachów rasy germańskiej na Słowiańszczyznę, lubią się pocieszać i ludzi mniemanem, iż wrogie dla nas opinie i prądy nawiewają tylko od pewnych środowisk, w których kółkach i butnych szowinistów pruskich, oraz berlińskich pangermanistów. W czasach największych upokorzeń lubimy aż do zdumienia wygłaszać argument o „postępowej, wykształconej, uczciwej części narodu niemieckiego”, która rzekomo jakoby umie wnieść się na poziom bezstronnego liberalizmu i sprawiedliwości narodowej.

Nie chcemy za żadną cenę zrozumieć, że jeśli w Sejmie pruskim i parlamencie niemieckim pewne koła obstają jeszcze za naszymi rodakami, to czynią to jedynie ze względów chwilowej polityki partyjnej czy wyznaniowej... W każdej chwili gotowi też jesteśmy liczyć na koła wybredniejszych inteligentów oraz artystów niemieckich, którzy jakoby „dalecy są od szowinizmu swych współrodaków”.

Jak dalece mylimy się i pod tym względem, dowodzą wyneurzenia Franka Wedekinda, słynnego dramaturga berlińskiego, przed sprawozdawcą pisma „Neues Wiener Journal”.

Frank Wedekind, jeden z najwspółczesniejszych dziś i „najpostępowszych” dramatopisarzy niemieckich, znany u nas z dramatów „Hidalla” i „Demona ziemi” (granego na scenach galicyjskich), bawił niedawno temu w Wiedniu, gdzie wystawiono jego ostatnią sztukę „Przebudzenie wiosny”, w której autor aktor z zawodu, sam się produkował.

Na zapytanie wiedeńskiego sprawozdawcy, czy lubi Wiedeń i dlaczego tak mało Berlinczyków odwiedza Wiedeń, Frank Wedekind między innymi odpowiedział:

— Sądzę, że poza innymi przyczynami politycznej natury, dzieje się to po części i z powodu niepomysłnej sytuacji Niemców w Austrii. Wiedeń wprowadza podróżni prosto w „Hinterland” (przyczyniamy dosłownie słowiańskości, od której Niemcy z cesarstwa pragną być z daleka. Tu, w Austrii przede wszystkim Niemcy stworzyli kulturę. Ma to wysoką doniosłość i jest rzeczą pożalowania godną, że Niemcy austriaccy tak mało dominują, i że wskutek tego są lekceważeni w państwie niemieckim. Ich uprzejmość i łagodność charakteru uważa się tam za naiwność i brak hartu.

Widzimy, że p. Wedekind w swoim fetyszymie germańsko-kulturowym nie wie różni się od p. Hennemanna lub Kannenmanna, oraz innych pruskich „kulturträgerów”. Ani mu się nawet przyśni, że Słowianie zrobili nieraz to i owo dla kultury... A przecież p. Wedekind, jako autor i artysta, powinien mieć choćby niejasne, jako tako lojalne wyobrażenie o dorobku (przynajmniej) literackim i artystycznym Polaków, Rosjan lub Czechów! Ale gdzie tam! On pojęcie słowiańskości skojarzył już na wieki wieków z brakiem wszelkich dążeń kulturalnych...

Wynurzenia p. Wedekinda tłumaczą nam wiele z tego, co obecnie dzieje się w Berlinie...

Nasi prusofilszy Słowianie-Rasini powinni by zwrócić wreszcie uwagę na tę opinię „kulturalnego” Niemca i zrozumieć, że swoim obłąkaniem, konsekwentnym eskalowaniem polaków za granicą zdradzają i dyskredytują przed Niemcami przedwzrostkiem swoją „słowiańskości”, której już chyba wobec takich opinii nie należałoby dyskredytować...

Wypowiada: pomniki, fig. ry, portrety, i arze, roboty przy bndowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa w sztuce, od najwyżej artystycznego wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych pryma-materiałów kamienia i diawa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład podaje: się w kształcie roboty w miszeczach, uniolektyszych, informacie, rysunki kosztorysy na każde zamówienie. Ceny przystępne.

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarstwo-Hamioniarstwo Kruszyński i Proszowski w Częstochowie.**

**RYDZEWSKI i S-ka**  
 Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Węgiel, cement, pasy, troki, artykuły techniczne i elektrotechniczne, lampki żarowe, przewodniki izolowane i gołe.  
**Po cenach hurtowych.**



**Wykłady w uniwersytecie warszawskim.** Ministerjum oświaty nie dało urzędowego rozkazu piśmiennego na wznowienie wykładów w uniwersytecie warszawskim, a minister dał tylko słowne polecenie kuratorowi, by zapoczątkował wykłady. Trzydzieli termin urzędowania obecnego rektora uniwersytetu prof. Karckiego już minął i na pierwszym posiedzeniu rady profesorów będzie dokonany wybór nowego rektora. W uniwersytecie warszawskim znajdują się obecnie 23 profesorów, którzy będą tymczasem wykładali jedynie na pierwszych kursach. Naprzód nastąpi też otwarcie kursów pierwszych wydziału medycznego, prawnego, matematycznego i przyrodniczego. Podania będą przyjmowane od d. 15 b.m.

**Też reklama.** Komisja walki z alkoholizmem postanowiła na wniosek posła Czyszyńskiego ustraszyć tykiety monopolowych herb państwowych. Nazwa „Kazionoje wino“ będzie również usunięta. Zamiat tego komisja przyjęła tekst napisu na butelkach w następującej redakcji:

„Ludzie!

Chodźcie kupili tę wódkę, wiedząc, że picie truciźną, która was gubi. Wstrzymaj się, póki czas; drugiej butelki nie kupuj nigdy.

Ministerjum finansów“.

Nad napisem ma być umieszczona trupia główka. Też reklama!

**Urodził owoców.** Uczony ogrodnik p. Edmund Jankowski zapowiada, że grusze u nas w tym roku nie obródną. W roku szesnym sady zostały opadnięte przez robactwo, które objadło liście z drzew. Nie zaszkodziło to wiele drzewom pestkowym, jak sliwy, wiśnie, czereśnie, ani też jabłoniom, ale grusze ucierpiały tak, że w tym roku nie zdane są do wydania owoców; choćby nawet kwiatem się osypały, niewiele to znaczy. Od kilku już dziesiątków lat drzewa owocowe nie kwitły u nas tak późno, jak tej wiosny. Czereśnie zakwitną pierwsze zwykle na samym początku maja, a często nawet jeszcze w drugiej połowie kwietnia; w tym roku dopiero w połowie maja pokazały się pierwsze ich kwiaty, i to w najcieplejszych miejscach. Niewiadomo rozumie się, co będzie dalej; obecnie wszakże zapowiada się niezły urodzaj wszystkich owoców, prócz tylko gruszek.

**Prawdziwie rosyjscy Niemcy.** Ciekawe wiadomości o „nastroju politycznym“ kolonistów niemieckich, otrzymuje z Rusi ukraińskiej „Kurjer Lit.“ Oto koloniści z czterech kolonii: „Kondel“, „Zeel“, „Baden“ i „Suraburg“, przyjmowali z wielką pompą hr. Konstantynowa, prezesa odesk. oddziału ros. „związkowców“. Towarzyszyła mu konno banderka młodzieży niemieckiej, z rozwiniętym sztandarem Związku narodu rosyjskiego, przy dźwiękach hymnu. Młodzieńskie „Graetchen“, w białej przybrance, wyspały kwiecie pod stopy tryumfatora. Przy wjeździe do kolonii wznosiły się wspaniałe fuki tryumfalne, zaś wszyscy koloniści wystąpili ze znaczkami związku. Wyjaśnili program i statut związku, duchowny prawosławny z sąsiedniej wsi Hradenica, odprawił w niemieckim domu prawosławne nabożeństwo, któremu przysłuchiwali się Niemcy-katolicy.

Komunikując z wielkim entuzjazmem o tem zdarzeniu, „Począj. Izwiestija“ (№ 95) powiada, iż pierwszy krok ku przyciągnięciu i zachęce obcoplemienców—zrobiony, pierwszy raz bowiem na ich życzenie prawosławny duchowny zanośli modły do Pana Zastępów. A jakkolwiek, podług statutu, członkami związku mogą być tylko prawosławni, to jednak, pod warunkiem ukorzenia się i uległości gospodarzem ziemi rosyjskiej, wszyscy prócz żydów, dostąpić mogą zaszczytu należenia do Związku.

**Niebywała księga** co do rozmiarów dotknęła miasteczka Szerseszów w gub. Grodzieńskiej, liczące ludność około sześciu tysięcy. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem weszła się pożar od domu pocztowego i w krótkim stosunkowo czasie cały środek miasta stał się pastwą rozhukanego żywiołu.

Z niepomaganą siłą i szybkością ogień przenosił się z domu do domu, obejmując coraz to większą przestrzeń tak, że przeszło 800 domów zgrzesło, w tej liczbie zabudowania kościelne i parocha prawosławnej; kościół, cerkiew i probostwo ocalały. Setki rodzin znalazły się na bruku bez dachu nad głową, bez środków do życia.

Obecnie utworzył się w Prużnach, miasteczko powiatowem, i tu na miejscu komitet cellem niesienia pomocy poszkodowanym.

Dziś na ogromnej przestrzeni widzi się miasteczko obrócone w perzynę: zgłiszczą, steroczące kominy, gruz, głównie zwęglone belki, cała groza położenia dreszczem przejmująca widza.

**Z zagranicy.**

**Vörösmarty.** W tych dniach w Budapeszcie odbyło się w sposób uroczysty odsłonięcie pomnika węgierskiego poety Michała Vörösmarty'ego. W zastępstwie cesarza przybył na uroczystości arcyksiążę Józef. Wśród uczestników uroczystości znajdował się także b. prezydent ministrów. Koloman Szell, zięć poety. Michał Vorosmarty — jeden z najznakomitszych poetów węgierskich, urodził się w roku 1800 na puszczy Nyeck. Po ukończeniu studiów prawnych w uniwersytecie budapeszteńskim rzucił się w wir akcji wolnościowej i plomiennem słowem poetyckiem pozwał krzewić wśród zastępów młodzieży węgierskiej hasła wolności. Pierwszy swój utwór, napisany w r. 1831 p. t. „Zolan Fagata“ (Ucieczka Zolana), posiadał już zalety dojrzałej formy i poetyckiego polotu i zwrócił uwagę całych Węgier na młodego poety, który niebawem, bo w 30 roku życia zdobył godność członka Akademii umiejętności w Peszcie. Wiedź o powstaniu polskim z 1830 roku wstrząsnęła do głębi duszę węgierskiego poety. Vorosmarty, który od pierwszego zrania młodości umiał przedziwnie kojarzyć miłość do swego kraju z ogromną sympatją dla Polski, miał zamiar z gronem młodzieży węgierskiej wyruszyć na pole walki za Karpaty. Czujnie oko szpiegów austriackich zdołało atoli wysledzić ten zamiar i w porę mu przeszkodzić. Vörösmarty ból swój wylał w szeregu przedziwnych utworów, w których otworzył swą duszę, pełną miłości i sympatji dla polskiego narodu. Po upadku powstania Vorosmarty zbliżył się do polskich wychodźców na Węgrzech i z wieloma z nich zaciął węzły serdeczne. Wyrazem tych sympatji był jeden z najcenniejszych poematów jego „Elsz Szobor“, którego przedmiotem jest Polska i jej nieszczęśliwe położenie. W ruchu wolnościowym węgierskim z r. 1848 Vorosmarty wziął czynny udział—był wygnancom politycznym i dopiero po amnestji wrócił do Pesztu, gdzie umarł w r. 1855.

dobnie zachodzi tutaj zamach z motywów politycznych.

**Straszne dziesięcioletnie.**

**Londyn 3 wł.** Wczoraj przed południem znaleziono w publicznym miejscu następowym niedaleko znanego hotelu „Elephant and Castle“ strasznie podwątowane zwłoki kilkunaścieletniej dziewczynki. Wiadź o tem rozbiegła się lotem błyskawicy po całym mieście i zrobiła wszędzie wielkie wrażenie. Policja wyszła podobno, że zamordowana nazywa się Marie Ellen Bailis. Przypuszczają, że morderstwo popełnił jaki obłąkany i obawiają się, że szaleniec jeszcze inne osoby pomorduje.

**Hold deputacji wojskowej.**

**Wiedeń 3 wł.** Cesarz przyjmował wczoraj deputację generalicji Austro-Węgier, w której brali udział prawie wszyscy arcyksiążęta i najwyższe władze wojskowe. Arcyksiążę Ferdynand, następca tronu, złożył cesarzowi imię armii życzenia z okazji 60-letniego jubileuszu, poczem wręczył mu dzieło ilustrowane, wydane przez archiwum wojenne: Szesćdziesiąt lat siły wojennej. Cesarz podziękował w serdecznych słowach za hold armii i przyjmował następnie deputację pułków. Po oficjalnych ceremonjach odbyło się śniadanie, w którym brało udział osiem arcyksiążąt.

**Niemcy a słowianie.**

**Wiedeń 2 wł.** Podczas dalszej dyskusji nad budżetem protestował poseł Choc przeciw jałkowi wielce bzdurze ustawie językowej. Postawie słowiczy Hirbar i Kostlewicy protestowali przeciw stronnictwu rozwiązaniu kwestii językowej i żądali rozszerzenia autonomii dla poszczególnych krajów. Hirbar wyraził się za utworzeniem południowo-słowiańskiego ministerium rolniczego. Poseł Jesser zaznaczył, że cześć i Niemcy mogą obok siebie pracować zgodnie nad swym rozwojem ekonomicznym w Czechach naturalnie pod gwarancją narodowych własności. Na tym zakończono generalną dyskusję i odroczone dalsze obrady do poniedziałku.

**Revolucja na wyspie Samos.**

**Konstantynopol 2 wł.** Z Aten donoszą, że sytuacja na wyspie Samos staje się coraz poważniejszą. Ludność obsadziła wzgórze na około miasta i obawiają się nowych starć z wojskiem. Turcja zażądała od mocarstw europejskich wysłania okrętów wojennych. Kontradmirał Halil Pasza donosi, że przybył na wyspę Samos i uwolnił gubernatora księcia Kopassisa. Miasto przybrało charakter spokojniejszy.

Do Aten donoszą z autentycznego źródła, że zaburzenia na Samos nie stoją w żadnej łączności z rzekomym powstaniem wszystkich helenizyków; w tym wypadku rozchodzi się jedynie o spór pomiędzy księciem a ludnością, który nie zewzieli na zwolnienie pewnego zbrojnia. Wobec tego wydał książe proklamację, w której wzywa ludność do spokoju i przyrzeka gwarancję wszelkich przywilejów. Pomimo to położenie nie zmieniło się, gdyż ludność nie dowierza widocznie księciu.

Podług ostatnich telegramów z Konstantynopola straciła ludność księcia Kopassisa-Efendi z tronu i znieżyła go czynnie. Jako ewentualny następca figuruje adiunkt gubernatora Saloników Konstantinides-Pasza. Rosja wyładowała na wyspie siły wojenne; oficjalnie nie jest jeszcze powyższa wiadomość stwierdzoną.

**Echa zaburzeń w Sudanie.**

**Kairo 2 wł.** Wczoraj rozpoczął się w miejscowości Kamiin proces przeciw 23 osobom oskarżonym o napad na żądło rządową i zamordowanie zastępcy inspektora Sudanu. Dwunastu oskarżonych zstępiano na śmierć, ośmiu na dożywotnie więzienie i trzech uwolniono. Podług ostatnich telegramów utaskawiono skazanych na śmierć i zamieniono karę na dożywotnie więzienie.

**Burzliwe posiedzenie.**

**Lizbona 2 wł.** Na dzisiejszym posiedzeniu Parlamentu portugalskiego zarząca republikańska stronnictwem rządowym, że spowodowała zamach na króla Karlosa, a obecnie stawiała w łączności z rządem nowe zapory pomiędzy królem a narodem. Poseł stronnictwa rządowego odrzucił z oburzeniem oskarżenie Bragi i zaznaczył, że podobna mowa nie była-by cierpiąca w żadnym Parlamencie europejskim, poczem przysłało do nadzwyczajnej ostrej wymiany słów, tak, że prezydent był zmaszyno przerwać posiedzenie. Dalszy przebieg dyskusji odbył się spokojnie.

**Ofiary.**

Na nagrobek Michałiny Mazurkiewicz od b. uczennicy Felicji Reklowskiej rb. 1, 50 k.

**Telegramy.**

**Petersburg, 3-go TAP.** Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani (Aleksandra Teodorówna z Najdosłojniejszemi Dziećmi o godzinie 3 ej po południu pojechali do letniej rezydencji.

**Z Dumy Państwowej.**

**Petersburg, 3-go TAP.** Na posiedzeniu wieczornem Duma obradowała nad interpelacją w sprawie pożaru zakładów obuchowskich. Pariszkiewicz, Koluhjakin, Nowicki i Zamysłowski ostro napadli na ministerium marynarki. Na ich mowy odpowiedział wiceadmirał Bostrem, ale odpowiedź jego nie zadowoliła autorów interpelacji. Przyjęto jednomyślnie zaproponowaną przez Pariszkiewicza formułę, która żąda wybrania rządowej komisji śledczej, w celu zbadania porządków w zakładach obuchowskich. Posiedzenie zamknięto o godz. 12-ej w nocy. Następnę w piątek.

**Petersburg.** Guczkow w kulaarach powiedział: „Nie podzielam optymizmu, że po pięknych mowach natychmiast zapanuje pokój braterski pomiędzy wielką Rosją a narodami słowiańskimi, ale będzie więcej szczerych dążeń do wzajemnego zrozumienia się“.

**Petersburg.** Krążą pogłoski, że wice-dyrektor departamentu policji Charlamow ma zostać gubernatorem wileńskim.

**Wizyty koronowanych.**

**Berlin, 3 TAP.** Szwedzka para królewska przybyła tu wczoraj popołudniu. Na dworcę powitali ją ces. Wilhelm, cesarzowa, oraz w. księżęta i książęta. Na placu Paryskim burmistrz miasta wygłosił mowę powitalną. W odpowiedzi król Gustaw dziękował za zgotowane mu przyjęcie. Wjazdowi do zamku towarzyszyło bicie w dzwony.

**Katastrofa.**

**Aleksandra 3 wł.** Wczoraj zderzył się pociąg błyskawiczny ekspres w drodze do Cairo z pociągiem towarowym. Podczas katastrofy zginęło 6 osób, a 50 jest rannych.

**Krwawy zamach.**

**Paryż 3 wł.** Niewyjaśnione dotąd zabójstwo w tutejszej kolonii tureckiej budzi w całym mieście wielką sensację. Młody student medycyny Reszid Mustafa wtargnął w nocy do mieszkania bogatego księcia tureckiego Mehmeda Ali, którego gościnności przez dłuższy czas zażywał, i zranił niebezpiecznie sztyletem syna Mehmed All'ego 24-letniego księcia Salaha i matkę jego księżniczkę Fatmę. Obydwójce są spokrewnieni z rodziną sultana. Prawdopo-



Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4. Fabryka wyrobów kosieliowych egzystująca od 1871 roku. Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtańszej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lożału: obrazy, fotebrony, ehoragwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachimy, krzyże, lampy, żyrandole, blicharze, materje, galony, medaliki, obrázky i t. p. Buduje ołtarze nowe i stare **pozafaca**. Biblioteka po zmartym ks. s. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

**St. Szczawiński**  
w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
**DELIKATESÓW**  
i towarów kolonialnych  
ogz. od 1878 r.

Poleca sprowadzany bezpośrednio z Fecamp  
**Likier Benedyktyński**  
oraz wszelkie inne likiery zagraniczne.  
**Koniaki francuskie: Pruniera, Hennessy, Martelle, Meukowa, Boutelleau i t. p.**  
**Koniaki ruskie: Saradzewa, Szustowa.**  
Śliwowiec węgierski, Starke, Dzyn i Wiskey. Wódki Warszawskie Jankowskiego i Szajdra. Wódki ruskie: Smirnowa, Wolf-schmiedta i Szustowa. Romy i Araki zagraniczne i krajowe i Wina na kruszony dobre i tanie.

**IMPORT WIN Węgierskich i Francuskich.**

TELEFON № 9. Specjalność firmy

**Obicia**  
Tapety i szlaki, listwy na ramy  
materjały płócienne rysunkowe, farby olejne i wodne, krakowskie, francuskie i angielskie, płyny malarskie, pędzle i płótna, obrazy, sztychy oleodruki różnej treści. Paspary i tout fantazyjne i zwykłe, różne papiery ozdobne i bibulki. Albumy do fotografii i pocztówek.  
**Karty pocztowe i ilustrowane. Wytworna galanterje.**

**J. PIOTROWSKA** dawniej **F. Dłiwkiewicz**  
polecą w olbrzymim wyborze i w największych gatunkach i po cennych przysięgach  
ul. Główna № 4, naprzeciw mał. Kociłocha

**Linoleum i ceraty**  
Laski zakopiańskie  
Przybory do skrzyplac.  
Laubzgi—piłki,  
wzory i drzewa różne.  
Witraże francuskie (papier imitujący różnokolorowe szyby).  
Uwaga. Oprawa wszelkiego rodzaju obrazów, sztychów, portretów fotografii i t. p. Uskutecznią się szybko i dokładnie przez specjalistów w pracowni własnej.

W zakładzie naukowym 4-ro klasowym  
**żeńskim**  
**M. HANTOWERÓWNA**  
zapisy rozpoczęte, egzaminy od 14 czerwca  
692—4—1  
Teatralna 16.

675  
Oddział Techniczny  
**T-stwa „PROWODNIK”**  
Sosnowiec. Telefonu № 202.  
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

676  
Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo  
**MLECZARSKIE**  
w **SOSNOWCU**, Starososnowiecka 14, Tel. 130.  
**rozpoczęto**  
zawieranie umów na roczne dostawy masła  
po cenach stałych.

**Uciecha za 2 rub. 65 kop.**  
Wielką przyjemność sprawicie sobie, rodzinie i gościom bywając szlifowane tualetove lustro z muzyką, zagra-nego wyrobu samogrające dźwięcznie i długo różne i wesole piosenki: walce, polki, marasze, opery i pieśni-dowe, prócz tego lustro zaopatrzylismy w termometr, wskazujący temperaturę i mogący służyć ozdoba i pokojowi. Cena zamiast 10 rub. tylko 2 rb. 65 kop. Z-wienia wykonywa się natychmiast za zaliczeniem i bez zadatku. Prze-40 kop. (na Syberję 75 kop.). Adres: Dom Eksportowy T-wo „Wpie-Warszawa 20. **Bezpłatnie** dołącza się do każdego lustra: 1) szkło pow-szające do czytania; 2) kieszonkowy przybór piśmienny, 3) kieszonko-my-nematograf z ciekawymi widokami.  
591—

**CEGIELNIA PAROWA**  
Spółka Chrześcijańska J. K. K. S.  
(dawniej **KISLICH**)  
w Częstochowie, ul. św. Barbary 27.  
Podaje do wiadomości W. P. P. interesantów. Cegłę wyrabia cegłą maszynową i zwyczajną wszelkich modeli. Cegłą ogniotrwałą w najlepszym gatunku. Kafle białe w kilkunastu fasonach i dreny; oraz sprzedaje gliny ogniotrwałej. Przyjmuje zamówienia na całkowite piece ozdobne w różnych odmianach. Ceny przystępne.  
**Upraszamy o zwrócenie uwagi na naszą firmę.**

Fabryka wód mineralnych  
**„ZDRÓJ”** dawniej **„EOS”**  
Aleja III-cia № 62, telef. 31.  
Polecą wodę sodową po 5 kop., sełcerską po 6 k. syfon.  
672  
Wszystkie wyroby na wodzie dystylowanej.

**Biuro pośrednictwa i zleceń „RENOMETR”**  
w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.  
608  
Bardzo tanio sprzedaje: nieruchomości i place w ulicach: Małej, Warszawskiej, Teatralnej, Żelaznej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, S-go Stanisława, III-iej Alei, św. Rocha, św. Barbary, Rakowie, Sosnowcu i Łodzi—młyn turbinowy w Łojkach. Tamże lokata kapitalistów, oraz sprzedaje, dzierżawy, zamiany majątków ziemskich i t. p.  
0—13

686  
**2-<sup>ni</sup> klasowa szkoła z klasą przygotowawczą Z. WIGURSKIEJ**  
w m. Częstochowie, III Aleja № 46.  
Przyjmuje zapisy i egzaminuje nowowstępujących codziennie do Lipca w godzinach od 8 rano do 1 po poł., po wakacjach od 1 S- Dzieci p.p. urzędników i oficjalistów dr. z. W.—W. korzystają z sydjum kolejowego. Podania winny być wnoszone do 1 Lipca.

**Magazyn Mód ANNY BURSZYŃ**  
I Aleja № 6 dom Wexlera  
polecą najświetsze modele i fasony.  
Ceny przystępne. 687 2-1  
**R**ower nowy Reutnera sprzedam tanio. Ogrodowa 61 m. 19. 690—1—1

**Buchalter-Korespondent**  
poszukuje zajęcia wieczornego. L- oferty dla „Okaziciela kwitu № 9- przyjmuje „Goniec“ 689—3  
**U**czeń klasy VI-iej gimnazjum polsk- poszukuje kondycji na wyjazd do B- lub Cichocinka. Wiadomość ul. Św. B- ry № 24 Paskiewicz. 677—

**MAGAZYN BŁAWATNY B. LEWIN**  
dawniej D. Breszel I-sza Aleja hotel Victoria.  
Na Suknie, Kostjумы i Bluzki z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych. „Primissimo“ plisy gotowe do sukien w różnych kolorach.

**POLECA NOWOŚCI**  
**SUKNA WELNY JEDWABIE**  
Mousselin de laine  
**PŁÓTNA SATYNY BATYSTY KRETONY ETC. ETC.**

Ceny niskie.